



Fundusze Europejskie  
dla Rozwoju Społecznego



Rzeczpospolita  
Polska

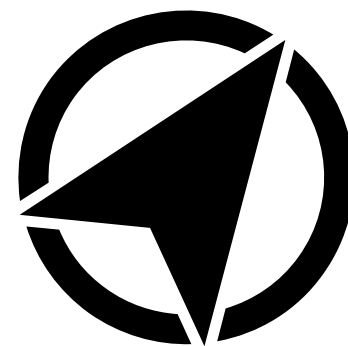
Dofinansowane przez  
Unię Europejską



Budowa i rozwój systemu nadzoru rynku w zakresie dostępności produktów i usług

# Kompas Dostępności

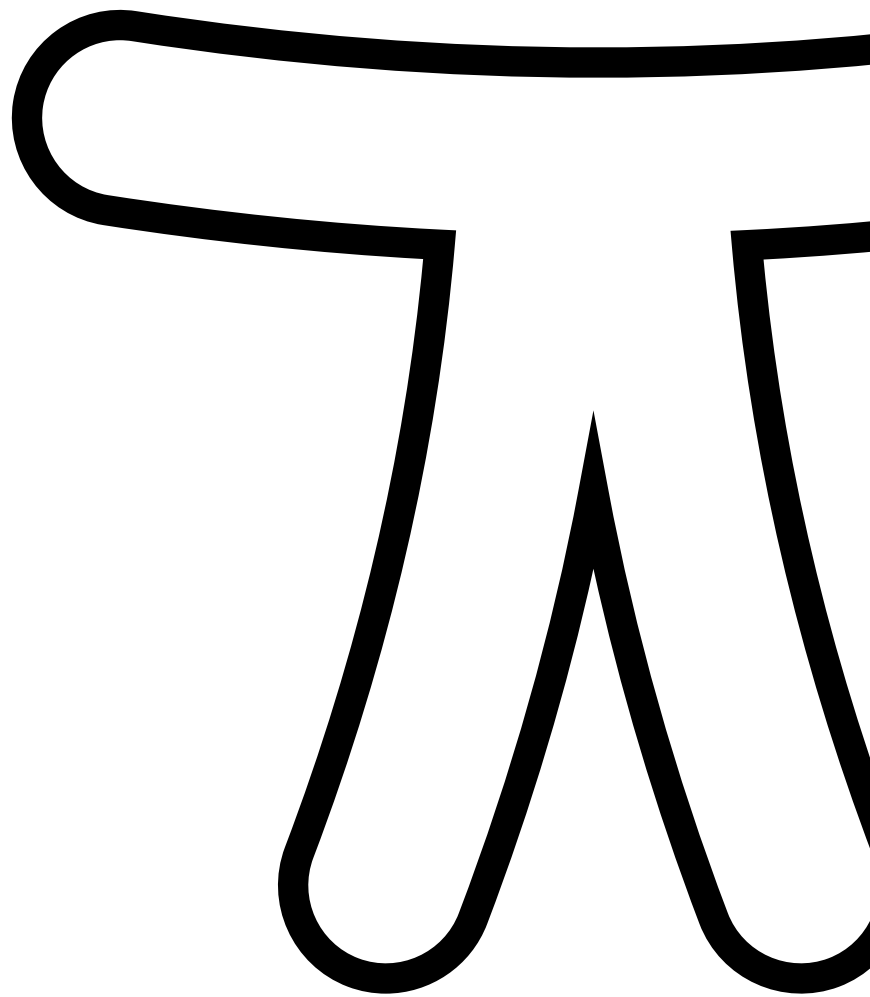
6 (maj)



UKE



PFRON



# E-book to nie tylko plik. To także usługa, która musi być dostępna

## Co dla czytelnika oznacza usługa rozpowszechniania książek elektronicznych?

Czytamy dziś wszędzie: w telefonie, na tablecie, na komputerze, w aplikacji, na czytniku. Książka elektroniczna przestała być technologiczną ciekawostką. To dziś powszechny i naturalny sposób obcowania z literaturą, wiedzą i kulturą. Skoro tak, to również prawo musiało nadążyć za tą zmianą. Właśnie dlatego Polski Akt o Dostępności (PAD) patrzy na książki elektroniczne szerzej niż tylko przez pryzmat „plików do pobrania”. Przedmiotem regulacji nie jest wyłącznie sam e-book jako plik, lecz jako usługa jego rozpowszechniania – cały proces, który pozwala czytelnikowi dotrzeć do treści i z niej korzystać. Dla czytelnika najważniejsze nie jest przecież to, że książka istnieje w systemie sprzedaży czy biblioteki cyfrowej, ale to, czy można ją rzeczywiście przeczytać. Czy da się wejść do treści, poruszać się po niej, zrozumieć jej strukturę, korzystać z nawigacji i funkcji pomocniczych oraz czy można to zrobić samodzielnie – niezależnie od swoich ograniczeń.

**To nie jest techniczny detal. To jest istota dostępności.**



# Czytanie cyfrowe to dziś codzienność, nie dodatek

Jeszcze niedawno o e-bookach mówiło się głównie językiem wygody. Miało być szybciej, lżej, nowocześniej. Bez czekania na przesyłkę, bez półki w mieszkaniu, bez ciężaru w torbie. Ten sposób myślenia był zrozumiały, ale dziś już nie wystarcza. Cyfrowa książka nie jest jedynie nową formą sprzedaży. Jest częścią usługi, z której odbiorca powinien móc naprawdę korzystać. To zasadnicza różnica. Można pobrać plik, który formalnie „istnieje”, ale w praktyce okazuje się labiryntem pozbawionym działającego spisu treści, logicznej struktury nagłówków czy możliwości sprawnego poruszania się między rozdziałami.



# Nie wystarczy sprzedać książkę. Trzeba jeszcze umożliwić jej przeczytanie

To najważniejsza zmiana w podejściu do e-booków. Prawo nie zatrzymuje się dziś na pytaniu, czy przedsiębiorca oferuje książkę elektroniczną? Stawia pytanie ważniejsze: czy odbiorca może z tej książki realnie skorzystać? Z punktu widzenia czytelnika oznacza to bardzo dużo. Ochrona nie dotyczy już wyłącznie samej transakcji. Obejmuje także to, co dzieje się później:

- czy treść została przygotowana w sposób czytelny, uporządkowany i użyteczny; czy można swobodnie przechodzić między rozdziałami;
- czy publikację da się obsłużyć z pomocą technologii wspomagających;
- czy odbiorca ma dostęp do informacji o cechach jej dostępności?

Innymi słowy: e-book ma być nie tylko dostarczony, ale też rzeczywiście gotowy do czytania.

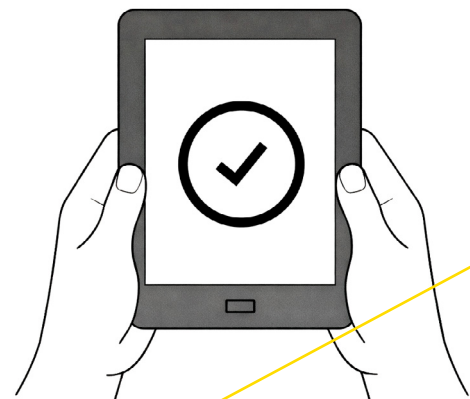


# E-book to treść, struktura i możliwość poruszania się po książce

W praktyce bardzo łatwo sprowadzić temat do pytania o format pliku. Czy to EPUB? PDF? Plik otwierany w aplikacji? Takie pytania mają znaczenie techniczne, ale nie są one najważniejsze. W centrum powinno stać coś innego: funkcja publikacji. Książka elektroniczna nie jest przypadkowym zbiorem danych. To cyfrowa treść, do której użytkownik powinien mieć dostęp, po której powinien móc się poruszać, i z której powinien móc korzystać w sposób sensowny i samodzielny. Dlatego tak ważna jest struktura. Dobrze przygotowany e-book nie kończy się na tym, że „otwiera się na ekranie”. Powinien mieć:

1. logiczny układ;
2. czytelny podział na części;
3. możliwość przechodzenia między rozdziałami;
4. właściwie oznaczone elementy treści oraz rozwiązania, które nie utrudniają odbioru osobom korzystającym z technologii wspomagających.

To właśnie na tym poziomie rozstrzyga się, czy książka elektroniczna jest naprawdę dostępna.

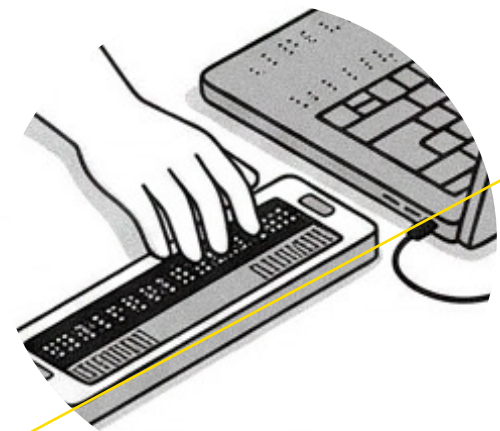


# Dostępność nie jest dodatkiem dla wybranych

Dla wielu użytkowników różnica między dobrze przygotowanym e-bookiem a publikacją tylko pozornie „działającą” jest zasadnicza. Niedostępna książka elektroniczna może blokować samodzielne czytanie, utrudniać orientację w tekście, uniemożliwiać szybkie przechodzenie do kolejnych części albo odbierać kontrolę nad sposobem odbioru treści.

Z perspektywy osoby korzystającej z czytnika ekranu, powiększenia, syntezy mowy czy innych rozwiązań wspierających odbiór tekstu to nie są drobne mankamenty. To realne bariery, które potrafią skutecznie zamknąć drogę do lektury.

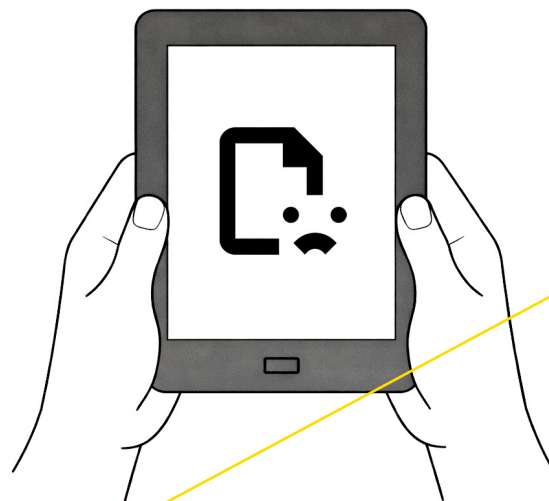
Właśnie dlatego dostępność e-booków nie powinna być traktowana jak techniczny luksus, miły gest albo opcja premium. To warunek pełnego korzystania z książki elektronicznej. A szerzej - warunek równego dostępu do kultury, wiedzy i edukacji.



# Nie każdy plik jest dobrą książką elektroniczną

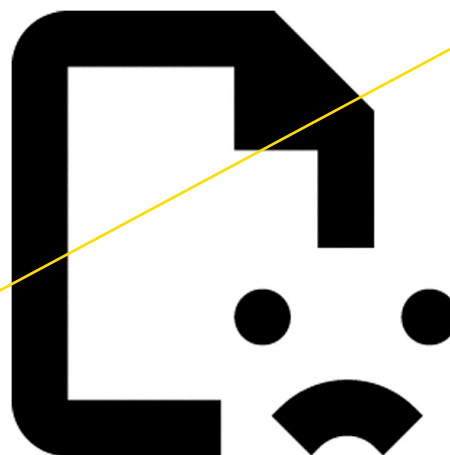
Rynek cyfrowy zna wiele sytuacji granicznych. Czasem publikacja zawiera dużą liczbę ilustracji. Czasem przypomina wierne odwzorowanie papieru. Innym razem formalnie jest „książką elektroniczną”, ale w praktyce zachowuje się jak zamknięty obraz - bez struktury, bez nawigacji i bez realnej możliwości wygodnego czytania. Dlatego warto unikać uproszczeń. O tym, czy mamy do czynienia z e-bookiem, odpowiadającym idei dostępnej publikacji cyfrowej, nie powinien decydować sam wygląd pliku ani jego nazwa. Ważniejsze jest to, czy treść jako całość daje się odczytać, czy można się po niej poruszać i czy spełnia podstawowe warunki używalności.

Zwykłe cyfrowe odwzorowanie papieru, pozbawione sensownej struktury i możliwości nawigacji, może być plikiem. Z perspektywy czytelnika nie realizuje jednak jeszcze obietnicy, jaką niesie ze sobą dobrze przygotowana książka elektroniczna.



# Odpowiedzialność leży po stronie usługodawcy

To bardzo ważny punkt. Czytelnik nie powinien być zmuszany do „radzenia sobie” z niedostępną publikacją na własną rękę. Nie jest jego zadaniem obchodzenie błędów, testowanie kilku programów, szukanie obejść czy godzenie się na to, że książka została wprawdzie sprzedana, ale nie daje się jej wygodnie używać. Odpowiedzialność za zgodność usługi z wymaganiami dostępności spoczywa na podmiocie, który taką usługę oferuje. To on powinien zadbać o to, by sposób udostępnienia książki elektronicznej rzeczywiście pozwalał z niej korzystać. Dla konsumenta to dobra wiadomość. Oznacza, że problem niedostępnego e-booka nie jest wyłącznie prywatną przeszkodą do pokonania przez czytelnika. To kwestia obowiązków, które realnie ciążą na rynku usług cyfrowych.



# Co może zrobić konsument, gdy e-book nie jest dostępny

Jeżeli książka elektroniczna albo sposób jej udostępnienia nie pozwala na swobodne korzystanie z treści, konsument nie pozostaje bez narzędzi. Może domagać się usunięcia bariery i zgłosić problem przedsiębiorcy. To istotne, bo dostępność nie może kończyć się na deklaracjach marketingowych. Jeżeli usługa nie spełnia wymagań, czytelnik ma prawo oczekiwać realnej reakcji. A jeśli problem nie zostanie rozwiązany, sprawa może wyjść poza relację klient–firma i stać się elementem systemu nadzoru rynku. Taki mechanizm ma znaczenie nie tylko praktyczne, ale i symboliczne. Pokazuje, że brak dostępności nie jest drobną niedogodnością, którą trzeba po prostu przeczekać. To problem, który może i powinien być traktowany poważnie.



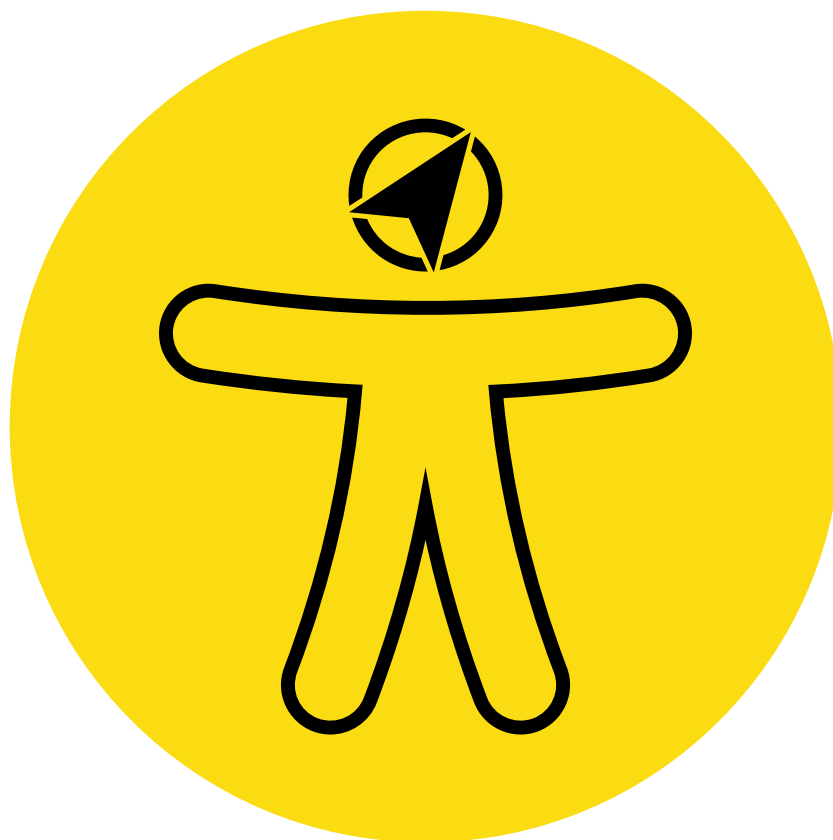
# Prawo do czytania bez barier

W przypadku e-booków dostępność nie jest dodatkiem do nowoczesnej usługi. Jest częścią jej jakości i wiarygodności. W świecie cyfrowym nie wystarczy tylko plik dostarczyć, ale trzeba jeszcze zapewnić możliwość skorzystania z niego. I właśnie to jest najważniejsza zmiana, o której warto dziś mówić wprost. Książka elektroniczna ma być dostępna, projektowana z myślą o różnych odbiorcach i różnych sposobach korzystania z treści. Prawo do czytania bez barier nie jest abstrakcyjnym hasłem. Coraz wyraźniej staje się zwykłym prawem konsumenta.

**Podstawa prawna:** ustawa z dnia 26 kwietnia 2024 r. o zapewnianiu spełniania wymagań dostępności niektórych produktów i usług przez podmioty gospodarcze.

Przygotowała: Monika Cieniewska





Infolinia PFRON dotycząca dostępności: tel. + 48 22 581 84 10 wewnętrzny 4  
e-mail: [dostepnosc@pfron.org.pl](mailto:dostepnosc@pfron.org.pl)  
[dostepnosc.pfron.org.pl](http://dostepnosc.pfron.org.pl)